

Zygmunt SZYSZKO

Warszawa, dn. 23.VI.1926 r.

Mjr.SG.

Szef Oddziału V.a.
Biura Sc.Rady Woj.

DO

KOMISJI LIKWIDACYJNEJ GEN.BRONI ŻELIGOWSKIEGO

" Sprawozdanie z działalności między 10 a 20 maja 1926 r."

Na L.449/K.L. z dn. 9.VI.1926 r. melduję:

W wypadkach majowych brałem udział od dnia 14.V. na stanowisku Szefa Oddz.1-go Sztabu grupy operacyjnej gen.bryg. Burhardta. Wszystkie dokumenty dotyczące O.de B. grupy operacyjnej, stanów liczebnych i zaopatrzenia oddziałów walczących złożyłem w zalakowanej kopercie ppłk.S.G. Kwiatkowi, który wówczas sprawował obowiązki zastępcy Szefa Sztabu grupy.

I. Spostrzeżenia poczynione podczas zwiedzania linii bojowej:

- 1/ Oddziały okopujące się w ulicach w wielu wypadkach nie umiały należycie zbudować okopu. Wał ziemny, niedostatecznej grubości umieszczano prostopadle do ściany domu, nie przedłużając go na pewnej przestrzeni wzdłuż muru w celu ochrony walczących od rekoszetów kul od ściany.
- 2/ Karygodne tolerowanie przy walczących tłumów ludności, nie biorącej czynnego udziału w walce, sterczącej przy k.m. i działach i przeszkadzającej walczącym. Było to jednym z powodów tak znacznych strat wśród ludności cywilnej.
- 3/ Nie przestrzeganie środków ostrożności podczas krótkich przerw w walce: - oddziały wychodziły wówczas z bram i stały na chodnikach i na jezdni, a niespodziewanie otworzony ogień przeciwnika powodował zupełnie niepotrzebne straty w ludziach./zaobserwowane na Marszałkowskiej przy dworcu głównym/.

II. Organizacja oddziałów.

- 1/ Spostrzegłem niedostateczną inicjatywę ze strony dowódców pułków i baonów walczących w podporządkowaniu sobie wielkiej ilości drobnych oddziałków /np. sanit, tabor. itd./, walczących samodzielnie, nie otrzymujących żadnych rozkazów i wskazówek. Powodowało to chwilowe zamieszania i nieporozumienia.

Sztab grupy nie był w stanie, ze względu na brak dokładnych danych o oddziałach, od razu przeprowadzić szczegółowej organizacji grupy i podporządkować wymienione małe oddziały poszczególnym dowódcom oddziałów większych. Uczyniono to dopiero przy zakończeniu walk w nocy z dnia 14 na 15 maja.

III. Organizacja oddziałów cywilnych.

1/ Organizacja drużyn strzeleckich, a raczej uzupełnienie już istniejących drużyn drogą uzbrojenia zgłaszających się do Komendy Miasta ochotników, nie była zorganizowana należycie:

a/ broń wydawano nie związkom, lecz pojedynczym, nieznanym osobom, co w skutkach musiało pociągnąć za sobą trudność późniejszego rozbrojenia.

b/ uzbrojone drużyny działały prawie samodzielnie, ustalenie ich stanu liczebnego było prawie niemożliwym. Oddz. I. Szt. grupy nie otrzymał o tych drużynach ani jednego meldunku, pomimo niejednokrotnych żądań. Uważam iż bardziej celowem byłoby wcielanie uzbrojonych drużyn do poszczególnych oddziałów, jako uzupełnienia. Pozwoliłoby to na ścisłą kontrolę ich działalności, przeszkodziłoby uzbrajaniu się elementów niepowołanych i ułatwiłoby rozbrojenie.

Ponadto w kilku wypadkach miało miejsce podporządkowanie się grup lub poszczególnych żołnierzy dowódcom drużyn strzeleckich,

co z punktu widzenia powagi wojska uważam za niedopuszczalne.

Racjonalne zużytkowanie rezerwy oficerów, zgłaszających się do

Komendy Miasta, mogłoby temu zapobiedz, jednak oficerowie ci nie

Szef Oddz. V. a. Biura Scisłej R. Woj.

Szyszko
/ Szyszko /

Major S.G.

Komisja Likwidacyjna Gen. Broni Żeligowskiego	
Wpływ dn. 24/7	
L. dz. 784	
Załatwiono dn.	zał.